

HASŁO

Dwutygodnik, Organ Ruchu Chrześcijańsko-Społecznego
Redakcja i Administracja: RADOM, Trawna Nr. 3.
Telefon Nr. 414.

Konto P. K. O. Nr. 64520 należy zaznaczyć, że
pieniądze przesłane są na rachunek HASŁA.
Prenumerata rocznie 3.50.
„ półrocznie 2.21.

POLSKI BLOK KATOLICKI

(Chrześcijańskiej Demokracji i P. S. L. „Piasta“) występuje do wyborów z listą Nr. 25.

Manifest wyborczy Polskiego Bloku Katolickiego.

Obywatele! Polacy!

W dniach 4 i 11 marca pójdziecie do urny wyborczej, by spełnić obowiązek obywatelski.

Oddając głos Wasz, decydować będziecie nie o zwycięstwie tej lub innej osoby, nie o zwycięstwo tej lub innej partii, lecz o losach Państwa i o losie Waszym własnym. Od Waszej woli w wyborach ujawnionej zależeć będzie siła i pomyślność Ojczyzny, poszanowanie religii i kościoła, dobrobyt obywateli, posłuch dla prawa, sprawiedliwość w ustawach i podatkach, zachowanie politycznych praw ludu i praw pracującego człowieka.

Tak pojmując cel wyborów, utworzyliśmy „Polski Blok Katolicki P. S. L. „Piast“ i Chrz. Dem.“ Jednoczy on w sobie rzesze ludu pracującego wsi i miast. Idziemy do Sejmu, by podjąć pracę nad wprowadzeniem w życie wspólnych zamierzeń, które nam dyktuje interes Państwa i ludu pracującego.

Podstawy Chrześcijańskie.

Zamierzenia te budujemy na gruncie zasad katolickich, gdyż tylko one, przenikając życie społeczeństwa, zapewnić mogą pokój i zgodne współżycie ludzi i narodów. Zatrucie duszy narodu jadem bolszewizmu, zastraszający upadek moralności, rozluźnienie węzłów małżeńskich i rodzinnych, grożą rozkładem społeczeństwa i poderwaniem siły Państwa. W tych warunkach obronę religii i Kościoła, zapewnienie im należnego miejsca w życiu Narodu, uważamy tembardziej za naczelną obowiązek obywatelski.

Ustrój polityczny Państwa.

Jednym z najważniejszych zadań przyszłego Sejmu będzie sprawa ustroju Państwa. Konstytucja przez Sejm ustawodawczy uchwalona wymaga zmian. Doświadczenie wykazało jej braki i wady. Widzieliśmy je wcześniej niż inni. Stronnictwa „Piast“ i Cdrz. Dem. jeszcze w 1925 roku wystąpiły z wnioskiem o zmianę Konstytucji. Uniemożliwili je ci, którzy dziś Sejm plugawią. Konstytucję naszą oprócz chcemy na następujących zasadach:

1) Stoimy na gruncie ustroju republikańskiego i demokratycznego z przedstawicielstwem Narodu, wyposażonym w prawo uchwalania ustaw, uchwalania budżetu, rekruta i w prawo kontroli nad działalnością rządu.

Ten bowiem ustrój zapewnia szerokim masom ludowym należyty wpływ na sprawy Państwa, a Państwo może być pewne swej niepodległości i bez-

pieczeństwa wtedy tylko, gdy cały Naród powołany jest do współpracy i współodpowiedzialności za losy Ojczyzny.

2) Sejm będzie mógł spełnić swe zadanie, jeśli skład jego będzie odpowiedni. Zapewnić go może między innymi zmiana ordynacji wyborczej—jednak nie przez pozbawienie mas ludowych prawa wyborczego jak chcą koła reakcyjne, lecz przez zapewnienie należytej reprezentacji ludności polskiej, przez zapobieżenie rozdrobnieniu stronnictw i przez umożliwienie wyborcom głosowania na osoby, a nie na numera. A nadto przez umożliwienie w Senacie reprezentacji interesów kulturalnych, samorządowych, gospodarczych i pracy.

3) Konstytucja musi uwzględnić, iż Polsce potrzebne są rządy silne i trwałe; silne, by powściągały samowolę, by mogły pracować planowo. A silne i trwałe mogą być te tylko rządy, które opierają się na zaufaniu Narodu i kierują się prawem i sprawiedliwością.

4) Dla zapobieżenia gorszającym i szkodliwym sporom prawnym między władzą ustawodawczą a wykonawczą, winien być powołany Trybunał Konstytucyjny.

Sprawy gospodarcze.

Położenie gospodarcze doznało poprawy, jednak nie można go uważać za trwałe uporządkowanie. Bilans handlowy jest od szeregu miesięcy ujemny, bezrobocie daje się we znaki ludności miejskiej i wiejskiej, wydatki w budżecie rosną coraz bardziej, tak, iż rząd zapowiada konieczność uchwalenia nowych podatków.

Potrzebny więc jest dalszy, trwały i planowy wysiłek dla całkowitej stabilizacji życia gospodarczego. Szczególną wagę położyć chcemy na podniesienie produkcji krajowej, a w pierwszym rzędzie produkcji rolnej; im więcej bowiem będzie produkować rolnictwo, im zamożniejsza będzie ludność rolnicza, tem większy popyt na produkty rzemiosła i przemysłu, tem lepsze zarobki rzemieślnika i robotnika i tem mniej bezrobotnych.

Dla poprawienia bilansu handlowego domagać się będziemy surowych zakazów przywozu towarów zbyt kosztownych, za które rok rocznie setki milionów idą zagranicę, wzbogacając obcych.

Utrzymanie równowagi budżetowej jest konieczne. Dalsze jednak podwyższanie podatków, lub wprowadzanie nowych zacięży niebezpiecznie na produkcji i obarczy w rezultacie warstwę pracującą.

Ponadto dla utrzymania równowagi budżetowej będziemy się domagali **oszczędności w wydatkach państwowych.**

Za jedną z najpilniejszych spraw uważamy **uporządkowanie i uproszczenie dotychczasowych podatków, które wskutek różnolitości i niedo- godnych terminów stały się plagą podatników.**

Sprawy rolne.

Przyrost ludności i postępujące rozdrobnienie gospodarstw z jednej strony, z drugiej niemożność emigracji, oraz brak pracy w przemyśle wymagają **śpiesznego wykonania reformy rolnej.**

Wygórowane jednak, nieraz wprost paskarskie ceny za ziemię w parcelacji prywatnej uniemożliwiają nabycie, względnie powiększenie gospodarstw. Stąd obok przyspieszenia parcelacji domagać się będziemy obniżenia cen ziemi parcelowanej, pomocy kredytowej na kupno i zagospodarowanie, a nadto uporządkowania tytułów własności dla nowonabywców. Dla podniesienia zaś produkcji rolnej konieczne są ułatwienia w uzyskiwaniu taniego, długoterminowego kredytu i większa niż dotąd pomoc Państwa w przeprowadzaniu meljoracji, komasacji, likwidacji serwitutów i rozwoju współdzielczości.

Sprawy robotnicze.

Panujące chroniczne bezrobocie stanowi największą klęskę w życiu robotnika, użyjemy więc wszelkich środków do wytworzenia w kraju takich warunków, aby wszyscy zdolni do pracy znaleźli odpowiednie zatrudnienie, a za sumienną pracę otrzymywali sprawiedliwą zapłatę, wystarczającą na utrzymanie rodziny i zaspokojenie słusznych potrzeb kulturalnych.

Zamiast wypłacania demoralizujących, a nie wystarczających zasiłków, domagać się będziemy uruchomienia w miastach i na prowincji robót celowych i produkcyjnych, gdyż ludzie pragną pracy, a nie jałmużny głodowej.

Celem zapewnienia warstwowo pracującym dachu nad głową i ludzkich warunków życia, domagać się będziemy budowy domów i kolonji robotniczych i przeznaczenia na ten cel tanich kredytów.

Wobec panującego chaosu w prawodawstwie robotniczym dążyć będziemy do uporządkowania i ulepszenia tego ustawodawstwa.

Stosunek do rządu.

Nie idziemy do Sejmu, by zdobywać władzę, lecz by pracować w ramach prawa nad przeprowadzeniem naszego programu. W poczynaniach słusznych i zgodnych z naszymi dążeniami poprzez rząd, przeciwstawimy się natomiast w ramach legalności zamierzeniom sprzecznym z naszymi zasadami.

Zajmując stanowisko rzeczowe, chcemy być niezależni, bo tylko postawie niezależni i Sejm niezależny mogą spełnić włożony na nich przez Naród obowiązek—kontrolni nad działalnością rządu.

Obywatele! Ograniczyliśmy się do podania zasad, któremi się chcemy kierować. Pominęliśmy niejedną rzecz ważną, jak sprawy szkolnictwa, samorządu i t. d. Mówią o nich programy: P. S. L. „Piast” i Chr. Dem. i dotychczasowa wieloletnia praca tych stronnictw.

Nie kryjemy się na czas wyborów pod maską bezpartyjności. Nie chowamy się za osoby, ani za szumne słowa i obietnice. Idziemy otwarcie i z określonym programem. Idziemy, by podjąć pracę dla dobra Państwa i Ludu Pracującego.

Stańcie w naszych szeregach do tej pracy!

W rocznicę króla dusz!

Wielką była potęga rzymskiego Cezara, niezmierzonym było państwo Karola Wielkiego. Cesarz francuzów Napoleon I wydawał rozkazy dwudziestu narodom. A w carskiej Rosji podobno nigdy słońce nie zachodziło! Prawie żadne z tych potęg świata się nie ostało!

— „Przyszły burze i wiały wiatry i dom ów runął, bo był na piasku zbudowany“.

Dwadzieścia wieków patrzy na nas duch Chrystusa z pozłocistych krzyżów świątyni katolickich.

Dwadzieścia wieków płynie cichy szept ukojenia z męczeńskiego Rzymu. I dwadzieścia wieków rozbrzmiewa potężnym głosem z góry Watykańskiej namiestnik Boskiego Władcy papież rzymski, ojciec święty, „pontifex maximus“!

Panuje nie ogniem i żelazem, nie knutem i więzieniem, nie katogą i Sybirem — panuje tylko jednym słowem „non possumus“.

— Nie możemy — oto całe prawo, zakaz i kara.

Ilekróć powstają najzawilsze sprawy, ilekróć sprawa grozi nawet klęską dla Kościoła-Katolickiego pada wtedy tylko to jedno ciche jak szept duszy, a potężne, jak orkan Boży, słowo—„non possumus“ — nie możemy!

Były czasy, że odpadały od łączności Katolickiej całe kraje i narody, ale ani jedna kreska nie została zmieniona, lub wymazana z tego co następcy swemu pozostawił Jezus.

Najwyższy stróż praw Bożych, najwyższy do- stojnik świata, a zarazem najwyższy sługa sług Bo- żych — Pius XI — biskup rzymski i polski.

Jego 6 cio letnią rocznicę koronacji obchodzi dziś świat cały, obchodzi i nasza Polska — wierna córka kościoła — Polska w której przez kilka lat przebywał ten mąż wielki i który w Warszawskiej Katedrze przyjął święcenia biskupie, z rąk polskich biskupów.

— „I przyjdą burze i wiatry i uderzą na on dom, lecz dom ten nie zadrży, bo jest na opoce zbudowany“!

Gdy w dniu 12 lutego do stóp świątyni Watykańskiej zbiegna się wszystkie narody w rado- snym uniesieniu wołać będą:

„Eviva papa! Pio Undecimo!“

Niech żyje papież król!

To wtedy i od gór Tatrzańskich po przez rów- niny, jeziora i rzeki Polskie, niech płynie jeden wielki, a zarazem cichy głos serc katolickich.

„Niech żyje władca dusz, którego królestwa nie będzie końca“!

E. St.

Chrześcijańska Jedyna w Radomiu

WYTWÓRNIA
ARTYSTYCZNO-
GRAWERSKA

Władysława FREY

RADOM, LUBELTKA 9, w podwórzu na prawo.
Wykonuje wszelkie roboty w zakresie tego fachu wchodzące
jako to:

Monogramy en bas relief, napisy, żetony, szyldziki, stem-
ple kauczukowe i metalowe, grawerowanie na wszelkich
kich metalach, kości słoniowej, masie perłowej oraz
wszelkiego rodzaju aplikacje do haftu.

Robota solidna i punktualna.
Przyjmuje wszelkie reperacje.

Bój o ideały.

Walka wyborcza wre w całej pełni. Po całej Polsce jak długa i szeroka rośnie z dnia na dzień pytanie na co głosować?

Dzień 4 marca napętnia trwogą serca patriotów, gdyż każdy chciałby jaknajlepiej przysłużyć się ukochanej ojczyźnie, by rosła w potęgę i poważanie wśród swoich i obcych.

Potęga i urok przedstawicielstwa narodowego wzrosły jak nigdy przedtem. Sejm druzgotany i poniewierany, odradza się do nowego życia, każdy rozumny człowiek zdaje sobie sprawę, że jest on kamieniem fundamentalnym istnienia państwowości polskiej.

Rozumie to dobrze i rząd, który całą siłą swej władzy do tego Sejmu się garnie.

Bez reprezentacji narodowej bylibyśmy Rosją, a każdy czyn zohydzający tę reprezentację jest drogą do ugruntowania bolszewizmu w Polsce!

W Rosji niema parlamentu, sejmu, dumy — są sowiety i komisarze, którzy tymi sowietami rządzą.

Dlatego też z zakłębieniem w sercu biskupi polscy wezwali naród cały, by szedł tamą do urny wyborczej.

Pozostawanie w ów dzień w domu jest grzechem nietylko przeciwko własnemu sumieniowi, ale i przeciw sumieniowi Polski! Naród więc spełni swój obowiązek — pasterze nasi nie zawiodą się na nas.

-- Ale jak spełnić ten obowiązek najlepiej?

— Jaką kartkę włożyć do skrzynki tam w gminie?

— Wszak tyle list wystawiono!

— Co te partje wyrabiają? Dlaczego tyle partji?

Powinny być duże listy. Jedna polska, druga żydowska!

I tem podobne zdania wygłaszane są przez ludzi, którzy nie rozumieją kombinacji politycznych, a w sercu mają jeno miłość bliźnich i ojczyzny!

Partje polityczne były zawsze i będą, bo trudno jest przecież przypuścić że wszyscy ludzie są równi nietylko pod względem bogactwa, ale i wykształcenia. Zresztą różne warstwy ludności prócz wspólnych celów, mają swoje osobiste sprawy, które w sejmie są rozwiązywane.

A więc inne interesy mają ziemianie i bogaci przemysłowcy, a inne rzemieślnicy. Inne żądania mają chłopci, a inne urzędnicy, lub robotnicy, stąd więc ta różnorodność partji, bo różność jest programów społecznych.

Socjaliści głoszą walkę przeciwko wszystkim tym, którzy mają pieniądze i jakąś własność — dopóki sami do pieniędzy się nie dorwią. Ziemianie wymyślają na podatki, radziby ich nie płacić, a zboże wywozić zagranicę.

Chłopci chcą ziemi, bo nie mają na czem pracować — ziemianie przeciwko temu się bronią jak mogą. Przemysłowcy utyskują na 8 godzinny dzień pracy, kasy chorych, ubezpieczenia robotnika. Robotnicy domagają się uczciwych zarobków, obrony pracy, walczą z wyzyskiem.

I jakżeż to wszystko pogodzić?

To co dla jednego jest dobrem, dla innego jest nieszczęściem. Stąd walka wyborcza, stąd partje polityczne, stąd kłótnie i swary nie tylko w kraju przed wyborami, ale i potem tam w Sejmie w Warszawie.

Cierpi na tem społeczeństwo, cierpi na tem naród i kraj cały.

Zapytać się ktoś może, a czy jednak nie udałoby się stworzyć coś tak doskonałego, tak idealnego programu na który zgodzić by się mogli i musieli wszyscy?

Owszem, — program taki stworzyć się da i nawet zastosować. Programu jednak takiego nie wymyśli żaden człowiek. Tego nie zrobi ani Dmowski ze swym obozem, ani Witos, ani Daszyński z socjalistami, ani wyzwoleńcy, ani nawet marszałek Piłsudski. Praca taka przechodzi siły i rozum ludzki. **Program taki stworzyć jest mocen tylko jeden Bóg Najwyższa mądrość świata!** I program taki ludziom został dany. Bóg człowiek Jezus Chrystus pracując na ziemi przyniósł go nam w swej nauczal! Zważnionym pokłóconym narodom rzucił jedno wielkie hasło: „**Miłujcie się społecznie!**“

Kłęska i przegrana dla tych co sieją walkę i nienawiść, tryumf i zwycięstwo dla tych co głoszą światu miłość i zgodę.

Do miłości i zgody dojść można tylko przez, **sprawiedliwość społeczną!**

Teraz już wicie na co głosować. Głosujcie na tych, którzy mają odwagę iść do świata możnych i bogatych i domagać się sprawiedliwości w imię miłości społecznej.

Głosujcie na tych, którzy jedynie reprezentują ten szczytny i wielki program chrześcijańsko — społeczny!

Po czynach poznacie ich!

E. S.

Największa organizacja skromnych pracowników.

Dowodem, jak wielkie rzeczy mogą powstać, przy minimalnych zasobach jest Polski Związek Zawodowy Chrześc. Służby Domowej, który tylko niespożyte energii kilku jednostek z księdzem posłem F. Gąsiorowskim na czele, rozrósł się ze skromnego Stowarzyszenia Sług Katolickich do rozmiarów jednej z największych organizacji pracowników domowych.

Historja tego jest bardzo prosta i stać się powinna pouczającym przykładem dla innych stowarzyszeń i związków.

Myśl zrzeszenia sług katolickich została rzucona w roku 1907 przez grono pań kuźniczerek z p. Heleną Zaberowską na czele, przy czynnym poparciu szermierza ruchu chrześcijańsko-robotniczego ks. prałata Godlewskiego. Myśl ta jednak musiała przejść pewne ewolucje, bo dopiero po objęciu przez ówczesnego Sekretarza Generalnego Stowarzyszenia Robotników księdza F. Gąsiorowskiego patronatu w lutym 1908 roku Stowarzyszenie Sług Katolickich rozpoczęło swoją działalność.

Stowarzyszenie liczyło wtedy 200 członków, zaś miejscem, gdzie rozpoczęło pierwsze prace była... wozownia przy ulicy Sto-Krzyskiej, w której mieściła się kancelarja i lokal na zebrania.

Dzięki niezmordowanej pracy inicjatorek i Księdza Patrona stowarzyszenie w amerykańskim tempie zaczyna się rozszerzać i w 1909 r. liczy już 2000 członkiń. Rozpoczęto wydawać pismo „Pracownica Polska“, zorganizowano Szkołę Kucharek przy ulicy Kredytowej i organizuje się tajne nauczanie wśród członkiń, obejmujące setki członkiń.

W pierwszej chwili powstania Stowarzyszenia, Zarządowi „na sercu“ leżała sprawa zabezpieczenia starości i niedoślestwa swoich członkiń. Rozwój Stowarzyszenia pozwolił Zarządowi w dość szybkim

czasie myśl swą zrealizować, bo już w 1923 roku został nabyty około Rembertowa w Woli Grzybowskiej dwupiętrowy dom na schronisko, gdzie wielkim i ciężką pracą sterane członkinie znajdują zaśluzony odpoczynek.

Wobec tego, że w sprawach zawodowych, w myśl obowiązujących ustaw, mogą występować tylko związki zawodowe i by przeciwdziałać agitacji socjalistycznej w 1921 roku Stowarzyszenie przekształciło się na „Polski Związek Zawodowy Chrześ. Służby Domowej”. Do Związku tego, na mocy uchwały Zjazdu, zorganizowanego przez Zarząd w Warszawie, przystąpiły zorganizowane w całej Polsce Stowarzyszenia Sług Katolickich, tworząc poszczególne oddziały Związku z Centralą w Warszawie. Związek w obecnej chwili liczy 19 oddziałów z blisko 15 tysiącami, z czego na samą Warszawę wypada około 5 tysięcy członkiń.

Zarząd Związku stanowią: Generalny Patron, ksiądz poseł Franciszek Gąsiorowski, prezeska Helena Zaborowska, członkowie: ksiądz patron Franciszek Osuch, doktorowa Nowakowa, Kazimiera Chomętowska, Feliksa Jabłońska, Helena Jakubowska, Marja Karaszewska, Marja Woźniakówna, Rozalja Dejówna.

W celu urzeczywistnienia zadań, do których został powołany Związek, oprócz już istniejących, Zarząd Warszawskiego Oddziału powołał do życia nowe instytucje a mianowicie: schronisko czasowe dla pozbawionych pracy, szpitalik dla rekonwalescentek, dwa bezpłatne biura pośrednictwa pracy, dwie szkoły kucharek, kasę zapomogową na wypadek choroby, kasę pośmiertną, koło opieki nad chorem i kursa dokształcające wieczorowe. Dla podniesienia ducha moralnego i religijnego istnieje przy Oddziale Warszawskim Bractwo Żywego Różańca, do którego należą wszystkie członkinie.

Jeśli Związek się tak rozwinął i osiągnął rezultaty ogromem swoim przewyższające najśmielsze myśli początkowe, zawdzięcza w pierwszym rzędzie niestrudzonemu Patronowi księdzu posłowi F. Gąsiorowskiemu i wieloletniej prezesce p. H. Zaborowskiej, którzy z uszczerbkiem spraw osobistych bronili i dbali z zaparciem się siebie o interesy i rozwój Związku. Działalność ich złotymi zgłoskami zapisała się i zapisuje w historii Związku.

Papież Pius XI a chrześcijańskie organizacje młodzieży robotniczej.

Związek Stowarzyszeń Robotników Chrześcijańskich Djecezji Sandomierskiej wydał okólnik w celu organizowania w dniu 12 lutego akademii papieskich.

Kiedy zbierać się będą Stowarzyszenia robotnicze, aby uczcić tego wielkiego naszego papieża, warto przypomnieć słowa Piusa XI, wygłoszone do katolickiej młodzieży robotniczej w Belgii, która w roku świętym u stóp papieskich przyszła błagać o siłę i wytrwanie w podjętej pracy. Słowa te są tak wymowne, tak doskonale przedstawiają zasadniczą myśl Ojca św., że wprost staje się koniecznością przytoczyć je w całości:

„Daję specjalne błogosławieństwo tym, którzy zajmują się robotniczymi organizacjami. Gdy byłem młody zajmowałem się także temi stowarzyszeniami, które są teraz nieco więcej, niż kiedykolwiek indziej potrzebne. Powiedzcie waszym członkom, jak Papież miłuje klasę robotniczą. A co do stowarzyszeń młodzieży, to miłuję je, aprobuję, zachęcam do czynu w szczególny sposób, ale wśród nich do serca swego tułę najbliższe organizacje młodzieży robotniczej męskiej i żeńskiej. Tak, tak, trzeba je organizować i to w liczbie, któraby się zwiększała, aby uchronić przed niebezpieczeństwami, na które młodzież jest narażoną. I dlatego te stowarzyszenia powinny być silne; musicie mieć ambicję organizowania nie tylko elity, lecz mnogich rzesz klasy robotniczej. Tak i wy musicie mieć ambicję: nie tylko iść wam powinno o elitę, ale o całe masy robotniczej młodzieży. Elita wasza powinna jako apostołowie promieniować w nieskończoność wśród szerokich rzesz, którą muszą po stokroć mnożyć swój wpływ i propagandę między towarzyskami i towarzyszkami pracy. Każda dusza robotnicza ma nieskończoną wartość i dopóki jej nie przyprowadzicie do Chrystusa i do Kościoła, miśja wasza nie jest skończoną, spocząć wam nie wolno!”

Z Życia Chrześcijańsko-Społecznego.

Zjazdy rzemieślnicze.

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Izb Rzemieślniczych Związek Stow. Rob. Chrześcijańskich przeprowadza zjazdy rzemieślnicze. Zjazdy takie ostatnimi czasy odbyły się w Opatowie i Wierzbniku.

W Opatowie odbył się już drugi z rzędu zjazd w dniu 2 lutego. Na zjazd ten zjechało się około 400 rzemieślników ze wszystkich okolic.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem, po wysłuchaniu którego wszyscy udali się do sali Straży Ogniowej, gdzie wysłuchawszy referatu p. prof. Żołnierka odbyły się wybory delegatów miejscowości poszczególnych i wybór komitetu powiatowego.

Zjazd rzemieślniczy chcieli zakłócić przedstawiciele sanacji.

Zgromadzeni rzemieślnicy przeciwstawili się jednak tej rozbijackiej robocie.

Dnia 5 lutego odbył się bardzo imponujący zjazd w Wierzbniku.

Z referatem przyjechał p. prof. Żołnierek, który wygłosiwszy referat na temat ustawy rzemieślniczej i izb rzemieślniczych poprowadził wybory z poszczególnych miejscowości powiatu liżckiego i wybranym został ostatecznie powiatowy komitet rzemieślniczy do przeprowadzenia zjednoczenia chrześcijańskiego rzemiosła na terenie całego powiatu.

CAFÉ-RESTAURANT

B. PRZYBYTNIIEWSKIEGO

w RADOMIU, Plac 3 Maja Nr. Nr. 3 i 5, telef. Nr. 250.

Ciasta i słodycze — znane ze swej dobroci.

Kuchnia prowadzona pod kierunkiem kuchmistrzów warszawskich.

BUFET obficie zaopatrzony w pierwszorządne trunki.

Codziennie popołudniu i wieczorem **KONCERT** artystyczn. kwintetu.

Największy i najpiękniejszy lokal w Radomiu.

Na I-ym piętrze bilardy i domino.

Znawcy żądają wyłącznie gilz „DLA ZNAWCÓW” z trzema wataami i ustnikiem bezdrzewnym

fabryki

M. PASCHALSKI, RADOM.

Rejestracja nowego związku.

W ostatnich dniach został złożony w Radomiu Chrześcijański Związek Zawodowy Ceramików. Związek ten obejmuje pracowników zatrudnionych w fabryce „Marywil“ i innych zakładach ceramicznych.

Prezesem związku obrano kol. A. Włodarczyka, delegatem fabrycznym kol. Łapczyńskiego.

Nowej chrześcijańskiej placówce składamy życzenia „Szczęść Boże“.

Z Sekretariatu Okręgowego Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Radomiu.

Kierownictwo sekretariatu okręgowego Chrześcijańskich związków zawodowych w Radomiu objął tymczasowo p. Stefan Musiałek, były kierownik Chrześcijańskich Związków Zawodowych we Włodawku.

Prezes Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego w Radomiu S. Florczyk.

Sekretarz M. Jungto.

Z całego świata.

Niemcy.

Pomiędzy Polską a Niemcami toczą się pertraktacje o zawarcie traktatu handlowego. Jak widać z dotychczasowych wyników nie można oczekiwać, że w najbliższej przyszłości traktat zostanie zawartym.

Do Berlina niedawno przyjechał premier litewski Waldemaras, aby się naradzić z rządem niemieckim co do rokowań, jakie mają być wszczęte w najbliższej przyszłości pomiędzy rządem litewskim i rządem polskim. Rokowania te mają się rozpocząć w dniu 25 lutego w Kopenhadze.

Rosja.

Pomiędzy zwolennikami obecnego rządu i zwolennikami zesłanego Trockiego toczą się walki.

Stalin przywódca rządzącego kierunku komunistycznego w Rosji bezwzględnie prześladowa zwolenników Trockiego.

Ks. prałat Skalski, któremu bolszewicy niedawno wytoczyli proces jakoby za szpiegostwo na rzecz Polski został skazanym na 10 lat ciężkiego więzienia.

Przed kilku dniami do Moskwy wyjechali dwaj wyżsi urzędnicy polscy w celach pertraktowania z rządem rosyjskim na temat traktatu handlowego. Nie wiadomo dlaczego nagle opuścili Moskwę nie przywitawszy się nawet z przedstawicielami rządu rosyjskiego.

Francja.

W parlamencie francuskim odbyła się przed kilku dniami wielka debata finansowa, podczas której premier francuski Poincaré wygłosił wielką mowę, przedstawiając wysiłki Francji w celu podniesienia swego pieniądza i ostateczne prawie ustabilizowanie się franka francuskiego. Mowa Poincarégo wywołała wielkie wrażenie we Francji i innych krajach.

Ameryka.

Pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej a Francją toczą się narady w celu zawarcia traktatu wiecznego pokoju.

Kto zwolniony od podatku obrotowego.

Na skutek otrzymanych zapytań komunikujemy:

Od płacenia podatku obrotowego są zwolnieni ci rzemieślnicy, którzy pracują sami, lub najwyżej z jedną siłą pomocniczą (bez względu na to, czy to jest uczeń, czy czeladnik, czy krewny, czy obcy). Podstawą prawną jest okólnik Ministra Skarbu do Izb Skarbowych Nr. 176 z d. 27 września 1926 r. L. D. P. O. 12288/II jako wyjaśnienie do punktu 5 artykułu 8 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15 lipca 1925 r. Dz. Ust. 791925 r.

Zwolnienie to nie dotyczy rzemiosł wykonywanych sposobem fabrycznym (przy pomocy silników mechanicznych) mydlarstwa, rzeźnictwa, przedsiębiorstw wyrębu koni i fotografowania, (w sprawie zwolnienia warsztatów i tych rodzajów rzemiosł od podatku obrotowego C. T. Rzem. robiło starania, jednak dotychczas bezskutecznie).

Zwolnienie o którym mowa powyżej nie przysługuje również rzemieślnikom:

1) którzy posiadają sklepy, wykupując na nie oddzielne świadectwa handlowe.

2) którzy prowadzą handel na targach i jarmarkach wykupując (oprócz świadectw przemysłowych) jeszcze oddzielne świadectwa handlowe IV kategorii.

Ci rzemieślnicy, którzy na podstawie powyższych uwag są zwolnieni od opłacenia podatku obrotowego, a pomimo to miejscowy Urząd Skarbowy domaga się od nich jego zapłacenia—winni skierować odpowiednie pismo, w którym, powołując się na podaną wyżej ustawę prawną—oświadczą, że są zwolnieni od płacenia podatku obrotowego.

Na tego rodzaju oświadczeniu, na skutek niesłusznego żądania podatku, nie potrzeba uiszczać opłaty stempowej w formie znaczków stempowych.

Z Całej Polski.

Wybory.

Do wyborów zgłosiło się 34 listy państwowe. Z tego 2 zostały unieważnione tak, że pozostało 32 listy. 32 listy państwowe oznaczają ogromne rozbitcie społeczeństwa. Jak na prawicy, tak i na lewicy widać olbrzymie rozbitcie

Oprócz stałych partii politycznych wprowadzony jest nowy czynnik do obecnych wyborów, a mianowicie: lista rządowa t. zw. Bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Organizatorzy tego bloku jak z poczynań można wnioskować rozperzadzają dużymi funduszami wyborczymi i poparciem rządowym. Inne stronnictwa, a szczególnie prawicowe znajdują się w trudnej sytuacji.

Na naszym terenie zgłosiły swoje listy nie tylko stronnictwa, ale są tak zwane dzikie listy, składane przez poszczególne jednostki.

Złożone są również listy komunistyczne.

Chrześcijańska Demokracja i „Piast“ złożyły wspólną listę № 25. Związek Ludowo-Narodowy i Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe złożyły listę № 24. Na pierwszym miejscu listy № 24 na terenie Okręgu radomskiego znajduje się p. W. Trapczyński, marszałek senatu, a na terenie liżeckim p. sędzia Pitula-Lachorski.

Praca agitacyjna wre w całej pełni na terenie naszych okręgów.

Chrześcijańskie organizacje robotnicze popierają listę № 25.

**Lista poselska Polskiego Bloku Katolickiego na okręg:
Radom, Opoczno, Końskie.**

- 1) Jan Dębski, wicemarszałek Sejmu, Dyrektor Seminarjum Nauczycielskiego.
- 2) Dr. T. Mendrys, wizytator szkół.
- 3) Ignacy Ziętek, rolnik.
- 4) Bronisław Skrzypiński, inżynier z Opoczna.
- 5) Antoni Kurzyk, pow. Opoczyński.
- 6) J. Bielawski, ślusarz.
- 7) S. Rutkowski, rolnik z Radoszyc.
- 8) A. Sykulski, stolarz z Końskich.
- 9) A. Fokt, rolnik, pow. radomski.
- 10) S. Jezierski, giser, Skarżysko.
- 11) J. Wesołowski, pow. Radomski.
- 12) A. Sobczyński, Gowarczów.
- 13) F. Szymański, pow. Opoczyński.
- 14) St. Spasiński, urzędnik, Warszawa.

**Lista poselska Polskiego Bloku Katolickiego „Piasta“
i Chrześcijańskiej Demokracji na okręg: Kozienice, Iłża,
Opatów.**

- 1) J. Mazur, rolnik, pow. Kozienicki.
- 2) J. Żołnierek, prof. z Opatowa.
- 3) P. Dębniak, rolnik z pow. Opatowskiego.
- 4) J. Iwańczyk, z Głowaczewa.
- 5) J. Szewczyk, z pow. Iłżeckiego.
- 6) J. Nowakowski.
- 7) J. Ratajczak, Ostrowiec.

**Lista poselska Polskiego Bloku Katolickiego „Piasta“
i Chrześcijańskiej Demokracji na okręg: Kielce, Mie-
chów, Jędrzejów.**

- 1) Sobczyk, rolnik.
- 2) Wincenty Węglewski, spółdzielca.
- 3) Andrzej Kordubek, rolnik.
- 4) Marjan Łebkowski, kierownik szkoły.
- 5) Jan Jastrzykowski, rolnik z Jędrzejowa.
- 6) Stanisław Szczęśniak, rolnik.
- 7) Józef Stracz, rzemieślnik.
- 8) Jan Szczubiak, rolnik.

**Przedstawiciele Chrześcijańskiej Demokracji na liście
Polskiego Bloku Katolickiego na województwo Kieleckie.
Do Senatu:**

- 1) Inżynier, Stanisław Szymański, Zawiercie.
- 2) Wacław Ferencowicz, adwokat, Radom.
- 3) Stefan Paczewski, Kielce.
- 4) Maksymilian Paczyński, Modliszewice-Końskie
- 5) Franciszek Marchwicki, Parczów-Opoczno.
- 6) Tomasz Jakóbcowski, Gawrony Opoczno.
- 7) Stefan Janeczka, Wójtostwo-Poduchowne,

Kozienice.

RADOMSKA SPÓŁKA BUDOWLANA

Radom, Plac 3 Maja Nr. 1.

Wykonywa obecnie następujące budowle:
Gmach reprezentacyjny Sejmiku Radom-
skiego, budowę stacji towarowej
w Radomiu, Sanatorium przeciwgruźliczne
N. O. K. w Garbatce, różne roboty w ko-
ściele w Zakrzewie i Stromcu, oraz w Dy-
rekcji Kolejowej prywatne prace mniejsze.

**Bezwzględny obowiązek posyłania uczniów
rzemieślniczych do szkół doksztalających.**

Do egzaminu czeladniczego wymagane jest ukoń-
czenie szkoły doksztalającej.

Według nowej obowiązującej teraz ustawy o
Polskiem Prawie Przemysłowym, powinni mistrzowie
posyłać uczniów swoich regularnie do szkół doksztal-
ujących, tam, gdzie one się znajdują lub w odda-
leniu o 5 klm. Otdąd bowiem w myśl art. 156 usta-
wy nie wystarczy świadectwo uczęszczania do szko-
ły doksztalującej, lecz winno być przedstawione
świadectwo ukończenia szkoły doksztalującej, t. j.
że uczeń, który zgłasza się do egzaminu czeladni-
czego, musi do wniosku dołączyć także świadectwo,
że szkołę doksztalującą całkowicie ukończył. Bez
tego uczeń do egzaminu dopuszczony nie będzie, a
mistrz, jeżeli się wykaże, że stało się to z jego wi-
ny, będzie karany grzywną oraz innymi karami,
które wyszczególnia art. 126.

Zwracamy przeto uwagę, że, aby uniknąć nie-
miłych konsekwencji, winien każdy mistrz pilnie
zważać na to, żeby uczeń jego regularnie do szkoły
uczęszczał i zwalniać go w tym czasie od zajęć
w warsztacie. Jeżeli zaś go na ten czas zwolnić nie
może, winien donieść każdorazowo kierownikowi
szkoły doksztalującej. Rzemieślnicy zaś, którzy
mają pracę sezonową (rzemieślnicy budowlani i ta-
cy, którzy mają pracę sezonową) winni stawić do
Kuratorjum Szkolnego, Wydział Szkół Zawodowych
specjalny wniosek, z prośbą o odroczenie uczniowi
obowiązku uczęszczania do szkoły na kilka tygodni.

Zwracamy raz jeszcze uwagę, że przewidziane
kary na mistrzów wynoszą grzywny do 1000 zł.,
względnie 14 dni aresztu, dla uczniów zaś, jeżeli z
własnej winy do szkoły nie uczęszczają, przewiduje
ustawa przemysłowa karę do 100 zł. grzywny.

BIURO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

W. J. PASZKOWSKI i S^{ka}

Spółka z ogr. odp.

RADOM, Plac 3 Maja Nr. 1. Telefon 146 i 236.

Poleca na dogodnych warunkach na raty:

RADJOOBIORNIKI kryształowe, jedno, dwu, trzy,
cztero, i wielolampowe.

WSZELKIE CZĘŚCI SKŁADOWE
do budowy radjoodbiorników.

CAŁKOWITE INSTALACJE stacji radjoodbiorniczych.
ZAKŁADANIE ANTEN.

ELEKTRYCZNE: ŻELAZKA KUCHENKI CZAJNIKI
GRZAŁKI KARBÓWKI do włosów PIECYKI.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić P. T.
Publiczność, że **NOWO OTWORZONY**

MAGAZYN OBUWIA
K. GŁÓWCZYŃSKIEGO

w Radomiu, przy ul. Warszawskiej 8,

jest zaopatrzony we wszelki wybór obuwia tak
zwyczajnego, jak i galanteryjnego.

Ceny konkurencyjne, za gotówkę i na raty.